

środa, 26.02.2020

Grzechy jak kamienie

Stacja I: Jezus na śmierć skazany

Piłat wydał wyrok skazujący Cię, Jezu na śmierć krzyżową. Niewinnego wydał na śmierć. Tyle razy mówiłeś mi Panie, że jesteś obecny w każdym człowieku. Jeśli więc niesprawiedliwie osądzam innych ludzi, wydaję na Ciebie wyrok. Przepraszam Cię, Panie, za każdy niesprawiedliwy sąd.

Oto kamienie niesprawiedliwych wyroków.

Stacja II: Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Panie Jezu, bierzesz krzyż. Ja wiem, że jest to dla Ciebie wielki ciężar. Ale przecież ja sam wielokrotnie jestem ciężarem dla otoczenia, jestem niezdolny, przykry, uciążliwy dla najbliższych. Z powodu mnie oni cierpią.

Oto kamienie bólu i cierpienia zadanego innym.

Stacja III: Pierwszy upadek pod krzyżem

Pierwszy upadek. Może droga była nierówna, może potknąłeś się o kamień, a może ktoś po prostu Cię popchnął. Ile razy ja spowodowałem nieszczęście bliźniego, może także popchnąłem kolegę lub koleżankę, kopnąłem go, czy też odmówiłem im pomocy.

Oto kamienie złości.

Stacja IV: Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Panie Jezu, w tych strasznych chwilach jest przy Tobie Maryja, Twoja Matka. Ona boleje nad męką Syna, niewinnie cierpiącego. Ile matek boleje, bo dzieci ich spotkało nieszczęście z mego powodu, z mojego braku obowiązkowości, z mojej bezmyślności. Ile matek boleje z powodu krzywdy wyrządzonej im przez dzieci.

Oto kamienie braku szacunku wobec rodziców.

Stacja V: Szymon z Cyreny pomaga dźwigać krzyż Jezusowi

Żołnierze widząc Twoją mękę Jezu, przymusili Szymona z Cyreny do niesienia krzyża. On Ci pomoże. Przypominam sobie sytuację, gdy przechodziłem obojętnie obok potrzebujących pomocy.

Oto kamienie lenistwa.

Stacja VI: Weronika ociera twarz Jezusowi

Gdy Weronika zobaczyła Twoją smutną i zakrwawioną twarz, podbiegła, aby ją otrzeć. Wielu widząc to, chciało jej przeszkodzić, inni śmiali się. Ja także uciekałem, gdy wyśmiewano się z mojego kolegi. Nie potrafiłem stanąć w jego obronie, a nawet wyśmiewałem się wraz z innymi.

Oto kamienie tchórzostwa.

Stacja VII: Drugi upadek pod krzyżem

Panie Jezu, znów upadłeś. I znów ludzie śmieją się z Ciebie. Ile razy cieszyłem się z upadku, niepowodzenia, nieszczęścia, choroby drugiego człowieka. Ukrywałem swoją złośliwość pod pobożnym płaszczykiem, mówiąc, że może bliźniego spotkała „kara Boska”.

Oto kamienie złośliwości.

Stacja VIII: Jezus spotyka płaczące niewiasty

Panie Jezu, upomniałeś spotkane kobiety, żeby nie płakały nad Tobą, ale nad swoimi grzechami. Lament bez niesienia pomocy pogarsza nieraz sytuację cierpiącego. Aby przyjść bliźniemu z pomocą, trzeba znaleźć się w jego położeniu. Nawet samo uważne wysłuchanie skargi cierpiącego może stać się dla niego leczniczym balsamem.

Oto kamienie braku współczucia.

Stacja IX: Trzeci upadek pod ciężarem krzyża

To chyba już koniec. Już opadasz boleściami, a przecież na Golgotę pozostał jeszcze kawałek drogi. „Dalej!” – krzyczą oprawcy, bijąc i kopiąc swoją ofiarę. Bić leżącego, dobić tego, który upadł; odebrać nadzieję człowiekowi na jego powrót do normalnego życia, to tyle prawie, co go przekreślić.

Oto kamienie zabijania nadziei.

Stacja X: Jezus z szat obnażony

Panie Jezu, zabrano Ci wszystko, nawet ubranie, aby jeszcze bardziej drwić i wyśmiewać się z Ciebie. Przepraszam, za przedmioty zabrane kolegom i koleżankom, za niszczenie mojej i cudzej własności, za zazdrość, gdy ktoś ma coś lepszego niż ja, za wymuszanie na rodzicach zakupu rzeczy, których tak naprawdę nie potrzebuję.

Oto kamienie próżności i zazdrości.

Stacja XI: Jezus do krzyża przybity

„I ukrzyżowali Go”. Już nie będzie chodził, nauczał, uzdrawiał, błogosławił dzieci. Już nie będzie mi dokuczał swoją prawdą i miłością. Wyrzuciłem Go z miasta na wzgórze straceń. Tak samo wyrzucam ze swego otoczenia osoby mi niewygodne, upominające mnie, czyniące dobro, którego ja niekiedy nie chcę oglądać.

Oto kamienie odrzucenia.

Stacja XII: Jezus umiera na krzyżu

Wykonało się! To już koniec Twojej ziemskiej męki, Jezu, jaką podjąłeś by odkupić moje grzechy. Pomimo wszystkich zniewag, wyszydzenia, zadanych ran i okropnego bólu, poprosiłeś Ojca, aby przebaczył Twoim oprawcom. Tak samo i mnie przebaczyłeś. Dziękuję Panie! Ale czy ja potrafię okazać miłosierdzie innym?

to kamienie braku miłości wobec bliźnich.

Stacja XIII: Jezus z krzyża zdjęty

Dobrzy ludzie zdjęli ciało Pana Jezusa z krzyża, zrobili to z wielkim szacunkiem i miłością. Ja także dotykam moimi wargami Twojego ciała w Komunii świętej, gdy przychodzisz do mnie żywy i prawdziwy. Przepraszam Cię za każde złe zachowanie po przyjęciu Twojego ciała w Komunii świętej, za szybkie i niestaranne modlitwy.

Oto kamienie niedbalstwa i braku skupienia.

Stacja XIV: Jezus do grobu złożony

Złożono Twoje ciało, Panie, do grobu, wykutego w skale. Twój najbliższy zatroszczył się o godny pochówek dla Ciebie. Troska o groby najbliższych, o groby opuszczone, mogiły poległych, to przejaw miłości. Każdy chrześcijanin powinien pamiętać o zmarłych w modlitwach, w czasie Mszy Św., w rocznicę urodzin, imienin, śmierci. Kto kocha pamięta i pomaga.

Oto kamienie zapomnienia o zmarłych.